

BRZECHWOLANDIA  
PRZEDSZKOLE MIEJSKIE NR 2  
IM. JANA BRZECHWY W TORUNIU  
Wydanie świąteczne 2022r.



*Drodzy Rodzice i Opiekunowie,  
Życzymy Świąt wypełnionych radością i miłością,  
niosących spokój i odpoczynek.  
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,  
pełnego optymizmu, wiary,  
szczęścia i powodzenia!*

*Dyrektor  
oraz cała Społeczność  
Przedszkola Miejskiego nr 2 w Toruniu*





**W tym numerze:**

- ❖ **Skąd się wzięła tradycja ubierania choinki?**
- ❖ **Opowiadanie, pt. „Leśne skarby”**
- ❖ **Świąteczne zagadki**
- ❖ **Pomocnicy Świętego Mikołaja**
- ❖ **Kącik logopedyczny**
- ❖ **Kącik kulinarny**

## Skąd się wzięła tradycja ubierania choinki?



Nikt chyba nie wyobraża sobie świąt Bożego Narodzenia bez choinki. Nawet jeśli nie występuje ona w tradycyjnej formie żywego drzewka

bożonarodzeniowego, ozdobionego bombkami i kolorowymi światełkami. Czy wiecie skąd wziął się zwyczaj ubierania choinki? Jaka jest historia tej najpopularniejszej ozdoby świątecznej? W Polsce jest to jedna z najnowszych tradycji wigilijnych, bo pojawiła się u nas dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, a przywędrowała z Niemiec. Początkowo dekorowanie choinki przyjęło się tylko w miastach. Na wsi długo dominowała ludowa ozdoba, tak zwana „podłaźniczka”. Była to ucięta gałąź sosny, świerku lub jodły wieszana pod sufitem. Na niej również wieszano dekoracje, które potem przeniesiono właśnie na choinkę. Ubieranie choinki przyjęło się w domach katolickich, jednak nie od razu zostało zaaprobowane przez Kościół. Tradycja ta istniała już u pogan i miała charakter magicznego rytuału mającego zapewnić

ludziom bezpieczeństwo, dostatek, zdrowie i szczęście. Dekoracje na choinkę były swego rodzaju talizmanem dla domu i chroniły go przed złymi duchami. Tradycyjnie ubiera się sosnę lub jodłę. Według ludowych wierzeń drzewo, zwłaszcza iglaste, jest uważane za symbol życia, odradzania się, trwania i płodności. Według wierzeń kościelnych zieleń choinki symbolizuje nadzieję. W drzewku bożonarodzeniowym kryje się zarówno świecka, jak i kościelna symbolika. Jego zielony kolor oznacza witalność i narodziny życia. Choinkowe ozdoby świąteczne nigdy nie były przypadkowe. Dawniej na drzewku wieszano ciastka, orzechy, jabłka, kawałki opłatka, także ozdoby z papieru, czy słomy. Zawsze na gałązkach umieszczano zapalone świece i zimne ognie. Niektóre z tych dekoracji są wieszane na drzewkach do dnia dzisiejszego.

Każdy element ma swoją własną symbolikę:

- ❖ **Jabłka:** mają zapewnić zdrowie i urodę, według wierzeń kościelnych symbolizują rajska jabłoń.
- ❖ **Orzechy:** zawijane w sreberka przynoszą dobrobyt i siłę.
- ❖ **Łańcuchy:** wzmacniają rodzinne więzi.
- ❖ **Światełka:** to światło broniące przed ciemnościami i złem.
- ❖ **Gwiazda betlejemka:** ma pomagać w powrotach do domu.
- ❖ **Dzwoneczki:** oznaczają dobrą nowinę i radość.

Opracowała:

Iwona Materna na podstawie artykułu ze strony:

<https://www.swiatchoinek.com/PL/Blog/Historia-ubierania-choinki/>

## „Leśne skarby”

Małgosia spędza ferie zimowe u dziadków na wsi. Jej rodzice, bracia i siostry przyjadą 24 grudnia.

„Nie mogę się ich doczekać” – wzdycha dziewczynka.

Na zewnątrz niebo poszarzało od mrozu, a w przytulnym domu piecyk wypełnia pomieszczenia ciepłem.

Dziadek, siedzący w wygodnym fotelu, na chwilę się zdrzemnął. Babcia krząta się po kuchni i przygotowuje ciasto czekoladowe. Jego słodki zapach sprawia, że Małgosi cieknie ślinka, ale musi czekać do rana – dopiero wtedy będzie mogła spróbować tych pyszności.

- Dziadku, nudzi mi się – szepcze Małgosia.

Wyrwany ze snu staruszek podskakuje w fotelu i mamrocze:

- Poczytaj książkę i cierpliwie poczekaj, aż babcia skończy.

Ale Małgosia nie chce czytać. Delikatnie potrząsa staruszkiem.

- Dziadku, obiecałeś, że pójdziemy na spacer.

- No dobrze – mamrocze dziadek, powoli podnosząc się z fotela. - Ciepło się ubierz i poproś babcie o sekator.

Małgosia owija sobie wokół szyi miękki szalik, a potem wkłada grubą kurtkę i rękawiczki z jednym palcem. Czapkę mocno nasuwa na uszy.

- Ruszajmy do lasu – mówi dziadek. – Przygotujemy niespodziankę dla twoich rodziców.

W lesie zielone są tylko choinki – pozostałe drzewa straciły liście. Dziadek wybiera najgęstszą spośród nich, a potem odcina kilka gałązek.

Małgosia podchodzi do lśniącego krzaczka o czerwonych kulkach.

- Wiem, co to jest! – oznajmiła dziewczynka z dumą. – Ostrokrzew!

- Zgadza się – potwierdza dziadek. – Odetniemy ostrożnie kilka gałązek.

Małgosia zastanawia się, co takiego wymyślił dziadek. Dom jest już przecież ozdobiony: mają wspaniałą choinkę, na której wiszą srebrne i złote girlandy.

- Wracajmy – mówi staruszek. – Niedługo spadnie śnieg, a przed nami masa roboty.

Dziadek rozkłada gałązki na stole, a następnie sięga po sznurek, czerwone wstążki, karton i kredki.

- Zrobimy wieniec na drzwi! Połączę gałązki tak, żeby stworzyć okrąg. Będzie przypominał słońce. Ty ozdobisz wieniec ostrokrzewem, szyszkami i wstążkami, bombkami i własnoręcznie wyciętymi gwiazdkami.

Popołudnie mija błyskawicznie. Stopniowo wieniec nabiera świątecznych kolorów.

- Pora powiesić go na drzwiach. To znak przyjaźni dla naszych gości – tłumaczy dziadek.

Małgosia starannie kreśli kilka liter na kartonie:

- Witajcie!

- I niechaj świąteczny nastrój wkroczy do wszystkich domów! – dodają chórem dziadek i babcia.

Opowiadanie przygotowała Anna Zięba  
z książki *Florence Cadier*,  
pt. „24 historyjki w oczekiwaniu na Gwiazdkę”



## *Świąteczne zagadki*

W święta uroczyste, grudniowe.  
Gdy do Wigilii już wszystko gotowe.  
Wisi kolorowa, okrągła i szklana,  
od choinkowych lampek rozgrzana.  
BOMBKA

W święta grudniowe,  
gdy cały dzień trzeba pościć,  
bardzo smakuje ta ryba,  
co mało ma ości.  
KARP

Pod choinką po wigilijnej kolacji,  
z workiem na plecach wkracza do akcji.  
Dzieciom rozdaje piękne prezenty,  
zawsze jest miły i uśmiechnięty.  
MIKOŁAJ

Długi sznurem choinkę oplatają  
i ją pięknie oświetlają.  
LAMPKI



Wielka radość już od rana,  
ulepimy dziś....  
BAŁWANA

Co roku w grudniową noc, wszystko ma  
czarodziejską moc. Wtedy też Mikołaj Święty,  
rozdaje dzieciom...  
PREZENTY

Jeśli znów spadnie pewnego ranka,  
ulepimy z niego białego bałwanka  
ŚNIEG

Gałązki zielone igiełkami usiane  
ma to drzewko świąteczne,  
przez dzieci kochane.  
CHOINKA



## Pomocnicy Świętego Mikołaja

Narysuj renifera krok po kroku

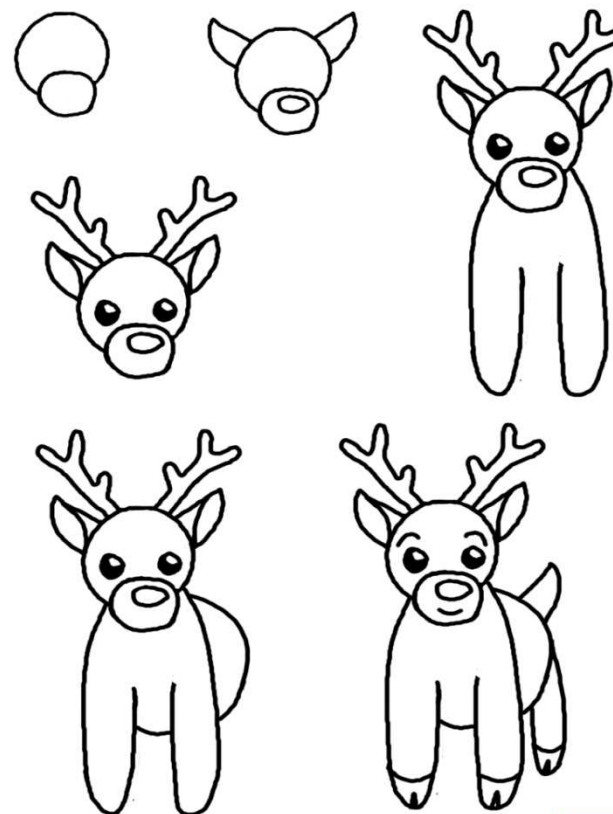
### Piosenka „Siedem reniferów”

Saneczkami saneczkami  
Latam w górę w dół  
I szybuję pod chmurami  
Dzieląc je na pół

Ref. Bo mam odważnych siedem reniferów  
One prowadzą zaprzęg mój  
Z nimi przyjemnie jest tak latać  
I góra dół i góra dół i góra dół

Dzwoneczkami dzwoneczkami  
Brzęczę dzyń dzyń dzyń  
No i pędzę pod gwiazdami  
A mój zaprzęg łśni

Ref. Bo mam odważnych siedem...



miasto  
DZIECI.pl

Źródło:  
<https://miastodzieci.pl/kolorowanki/jak-narysowac-renifera/>

## Kącik logopedyczny

### Wierszyk z Mikołajem na jednym oddechu

Małe ćwiczenie oddechowe o wielkim znaczeniu – recytacja krótkiego, rymowanego tekstu na jednym oddechu z Mikołajem w roli głównej. Ćwiczenie można wykonać z wykorzystaniem wydrukowanej karteczki do wklejenia do zeszytu lub figurki Mikołaja oraz klocków jako prezentików do liczenia. Przystępujemy do ćwiczenia: nabieramy powietrze nosem i na jednym oddechu mówimy tekst:

*Pędzi Mikołaj z reniferami, wiezie worek z prezentami: jeden, dwa, trzy...*

Za pierwszym razem liczymy do 6, na koniec mówimy: *Dziękuję!* Jeśli zadanie zostało wykonane dobrze, kolorujemy serduszko. Za drugim razem liczymy do 8 i tak dalej... W nagrodę za dobrze wykonaną pracę można pokolorować całą ilustrację.



Pędzi Mikołaj z reniferami,  
wiezie worek z prezentami:

1 2 3 4 5 6 ♥

1 2 3 4 5 6 7 8 ♥

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 ♥

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 ♥

Nabierz powietrze nosem, na jednym oddechu wypowiedz tekst rymowanki oraz policz do 6, 8, 10 lub -jeśli Ci się uda- do 12. Na koniec powiedz: "Dziękuję!"

Opracowała: Małgorzata Stupak  
Źródło: <https://domologo.pl/>



## Kącik kulinarny

### *Pierniki całuski*



Całuski, to staropolskie pierniczki, które formujemy w dłoniach - wystarczy odrywać kawałki ciasta, toczyć z nich kulki i dekorować migdałami. Samo ciasto nie musi leżakować, nie muszą też leżakować gotowe pierniczki. Są miękkie od razu po upieczeniu. Jeżeli jednak macie w mieszkaniu bardzo suche powietrze to polecam trzymać je w zamkniętej puszcze lub słoiku, wtedy na pewno nie stwardnieją.

#### Składniki:

- ❖ 300 g mąki
- ❖ 1/2 szkl. miodu
- ❖ 1/2 szkl. cukru
  - ❖ 1 jajko
- ❖ 1/2 łyżeczki sody oczyszczonej
- ❖ 1 łyżeczka ulubionych przypraw korzennych
  - ❖ migdały

Miód podgrzać z cukrem (tylko do rozpuszczenia cukru), dodać jajko, sodę, utrzcć. Mąkę wymieszać z przyprawami, dodać miód z jajkiem, wymieszać, zagnieść ciasto (będzie dość miękkie i lepiące). Z ciasta odrywać kawałki wielkości orzecha włoskiego, formować z nich kulki, układać na blasze (ciasteczka w czasie pieczenia lekko się rozplývają więc zostawcie między nimi spore odstępy) i dekorować migdałami.

Piec 8-10 min. w 180°C.

Smacznego!

